

KRAKÓW

DNIA 9 GRUDNIA 1831 r.

Goniec wychodzi codziennie oprócz  
świąt uroczystych o godzinie 5  
po południu regularnie, w Dru-  
karni St. GIESZKOWSKIEGO.



PRENUMERATA:

Kwartalna . . . . . złp: 10.  
Miesięczna . . . . . --- 4.  
Numer pojedynczy . gr: 10.

# Goniec Krakowski,

## DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

### OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° 0.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 3. 080	-- 1. 0	-- 5 5	pol. zachodni słaby	pogoda z chmurami	
8 12	„ 3. 193	+ 3. 9	+ 3. 3	„ „	pochmurno	
3	„ 3. 157	+ 3. 5	+ 2. 0	„ „	„ „	
9	„ 3. 153	+ 1 8	-- 3. 0	południowy słaby	„ „	

## Część Nieurzędowa.

WARSZAWA. (dnia 30 Listopada.)

-- Wczoraj w szóstą rocznicę wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Cesarza i Króla Mikołaja Igo, JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski przyjmował powinszowania od władz krajowych i znakomitszych osób w stolicy tutejszej obecnych, po czem odbyło się solenne nabożeństwo w kaplicy Zamkowej. Po *Te Deum* przy ogłosie dział wznoszono modły o jak najdłuższe i najszcześniejsze panowanie łaskawego Monarchy. Również odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele Archi-Katedralnym, w obec wszelkich władz rządowych i ludu, celebrował Mszą Sta. JW. JX. Prażmowski biskup Pło-

cki. Tegoż dnia był świetny obiad u JO. Xięcia Feldmarszałka, w końcu którego śród huku dział rozstawionych na tarasie zamkowym, wnoszono zdrowie Najjaśniejszego Cesarza i Króla tudzież całej Najjaśniejszej Rodziny. Wieczorem pałac komisyyi spraw wewnętrznych, pałac komisyyi wojny, główny ratusz i domy obywatelskie oświecono.

— Jeneral jazdy Wincenty hr. Krasinski powrócił z Kalisza, dokąd się był udał w celu obejrzenia szkód zrządzonych przez wypadki wojenne; również powrócili z wsi Szańca, prezes banku Józef Lubowidzki i radca stanu Lubowidzki.

-- Rząd tymczasowy postanowił iż dobra, lasy i inne fundusze supressyjne tak jak da-

wnicy pod zarządzeniem kommissyi rządowej przychodu i skarbu zostawać mają.

— Słychać że trwający zakaz wyprawienia z kraju tutejszego zboża za granicę od strony Krakowa, ma być nadal jeszcze do niejakiemu czasu utrzymany.

— Urzędnicy kassowi, którzy po ostatnich wypadkach wojennych wyjechali z Warszawy za wojskiem we względzie obowiązku, będąc do tego przez ówczasowy rząd zniewolonemi, podług zapadłej decyzji rządu tymczasowego do posad swych wrócić mogą.

— Według kursu wczoraj ogłoszonego, isty zastawne znowu się podniosły; przefawano je po zł. 68; dukaty hollenderskie owe przedawano po zł. 19 gr. 24; rossyjskie assignacje sprzedający żądali zł. 180; kupując dawali 178 i pół.

— W tych dniach obywatele i mieszkańcy stolicy ponawiają przysięgę wierności Najjaśniejszemu Cesarzowi i Królowi Polskiemu; w tym celu stosowne xięgi u kommissarzy cyrkulowych i w ratuszu głównym utworzone zostały.

— *Gazeta Petersburska* zawiera w kilku ciągach: »Ułamki z listów Rossyanina do swego przyjaciela za granicą, w których czytamy pomiędzy innemi: »Każde zdobycie byłoby teraz dla Rossyi ciężarem, a jeżeli Cesarz Alexander w roku 1815 postanowił królestwo Polskie przyłączyć do Rossyi, uczynił to jedynie dla dobra samej Polski, która w żadnym przypadku bez silney nie mogła istnieć podparty. Chimera zrodzona w tych czasach przez kilku niedożyźnionych polityków, ażeby Polskę do dawnego jej kształtu przywrócić, jest czezem urojeniem, i dowodzi tylko próżności krzykaczów ludu. Niegdyś istnienie potężnej Polski było dla pokoju Europy koniecznem, bo Polska była tarczą

naszej części świata przeciw Tatarom, Turkom i napadom dzikich hord Azyatyckich. Jednak Polska rzekła się dobrowolnie swego przeznaczenia, i na zawsze takowe utraciła, skoro dozwoliła swemu pełnemu wpływom stronnictwu wygasnąć u siebie światło kształcenia umysłowego, które u innych narodów zawsze zwycięzko jaśniało, i skoro swym instytucyom krajowym dozwoliła zamienić się w anarchiją. Wszystko prawie, co tylko mogło być zrobionem dla Polski, nastąpiło na kongresie Wiedeńskim, a Rossya więcej jeszcze zrobiła, niż Polska kiedyś żądać lub spodziewać się mogła; przywróciła bowiem imię narodowe, nadała jej osobną konstytucyą, i dla pomyślności jej wszystkie tegostronne otworzyła źródła. — I teraz nawet Rossyanie winną oddać sprawiedliwość waleczności swych pobratymców, Polaków, żałują tylko ich uporeczywości w bronienu nierozsądnej sprawy. Znając Polską waleczność, biegli Rossyanie ochotczo do bitwy, bo sława należy się tylko temu, kto mężnych pokonywa nieprzyjaciół. Koniec walki rozstrzygnął ubieganie się mężstwa z stałością obu stron.

PETERSBURG. (16 *Listopada*.)

Jego Cesarzowiczowska Mość Wielki Xiążę Cesarzowicz Następca Tronu dnia 8 b. m. o godzinie 4 z południa przybył do zamku Twerskiego; nazajutrz udał się w dalszą podróż i tegoż samego dnia około godziny 2 z południa przybył do starożytnej stolicy cesarstwa Moskwy.

— Odłożony dotychczas w guberniach Wileńskiej i Grodzieńskiej nabor wojskowy, wskutek najwyższego Ukazu, teraz ma być przedsiębrany i do 1 Lutego p. r. ukończony.

— Do Orenburga przybył w dniu 18 Października przeznaczony na rządę zachodniej



części Księstwo Kazańskie hordy sultan-Baimuchamed Aiczuwaków potomek Dżengis-chana i Abul Chajra w celu odebrania insygniów nowej swojej godności i złożenia przysięgi na wierność; co nastąpiło w dniu 20 tegoż m. z zwykłą uroczystością. Przy sposobności tej, tamtejszy gubernator wojenny podał sultanowi sztandar, pieczęć i dyplom, jako znak nowej godności, tudzież kosztowną szablę honorową przeznaczoną mu od Najjaśniejszego Cesarza Jmci.

— Donoszą z Moskwy, że Jego Cesarzewicza Mość Wielki Xiążę Cesarzewicz następca tronu, po swoim tamże przybyciu otoczony nieprzeliczonym tłumem ludu, udał się w towarzystwie Najjaśniejszego Cesarza Jmci do katedry Wniebowstąpienia. Wychodzących z przybytku Bożego lud witał okrzykami radości.

— Najwyższym ukazem, wydanym do rządzącego senatu w dniu 19 (31) Października zostało postanowione:

„Stan licznego zgromadzenia szlachty w guberniach zachodnich, niepewność ich praw i wynikające z tego nazwania niestosowne pomieszanie prawdziwej szlachty z osobami, które praw swych do szlachectwa niczem udowodnić nie mogą, zwracały uwagę rządu od czasu, kiedy gubernije te zostały do Rosyi przywrócone. W skutek tego, oznaczono ludziom tym terminy rozmaite, w których mieli składać dowody swego pochodzenia. Później pokazała się jednak konieczność uskutecznienia ogólnego ich wyboru. Mimo tego z powodu zbiegu rozmaitych okoliczności, ani rozporządzenia te, ani zasady nowej organizacji szlachty, już za czasów wiekopomnej Cesarzowej Katarzyny II, ułożone, nie mogły być wykonane. Tymczasem nayne-  
wsze wypadki w guberniach odzyskanych od Polski przekonali, że ludzie ci niemający

stałego mieszkania ani majątku, i przy sposobie życia, jaki wielu z nich prowadziło, byli szczególniejszy skłonni do buntów i do zbrodniczych działań przeciwko prawej władzy.

»Gdy winni otrzymali już zasłużone kary, uznaliśmy za stosowne, przyspieszyć uskutecznienie zamiarów naszych względem lepszej organizacji stanu ich, i położyszy na przyszłość koniec przywłaszczaniu praw szlachectwa przez takie osoby, którym ani urodzenie ani służba w ogólności, praw takich nie nadaje; położenie ich uzasadnić na principjach trwalszych i odpowiedniejszych wydanym dawniej względem nich rozporządzeniom. Dla tego, i zważywszy, iż przy przywróceniu gubernii zachodnich do Rosyi, prawa i przywileje szlachty przez przodków naszych tym tylko osobom były zatwierdzone, które rzeczywiście lub prawnie, należały do stanu szlacheckiego, i że zatwierdzenie takowe nie mogło się rozciągać do osób, które sobie samowolnie szlachectwo przywłaszczyły; 2) że przy dawniejszej formie rządu tych prowincyi, wszystkie stany państwa, nie wyłączając nawet istotnej szlachty, obowiązane były do obrony kraju i osobistego pełnienia służby wojskowej w porządku takim, w jaki naówczas powinności tej dopełniano; 3), że szlachta naówczas płaciła podatki w gotowych pieniądzach, nie tylko w formie dobrowolnej ofiary, lecz też wskutek oznaczonego nałożenia opłaty od domów i majątków; stanowią: 1) czynić różnicę między istotną szlachtą to jest tymi, którzy podług przepisów mogą udowodnić szlachectwo, i którzy przez heroldią będą uznani, a takimi którzy sobie godność tę przywłaszczają, niemogąc jej poprzeć prawnymi dowodami. 2) Pierwszym jako prawdziwej szlachcie, zachować wszystkie prawa i przy-

wileje nadane naszej szlachcie państwa i we wszystkich publicznych i sądowych ułożone w języku rosyjskim nienazywać ich już szlachtą, lecz obywatelami; zaś stan, prawa i powinności innych osób nazywających się dotychczas szlachtą, uzasadnić na następujących głównych principjach: 3) Wszystka szlachta, która nie będzie mogła udowodnić swego szlacheństwa, podług miejsca zamieszkania swego podzielona będzie na dwie klasy mieszkańców wsi i miast.  
(*Dokończenie nastąpi.*)

### LIZBONA (2 Listopada.)

— Tutejszy Sąd wojenny, skazał w dniu 17 z. m. 30 wojskowych zawikłanych w insurekcyą z dnia 21 Sierpnia, między którymi był także i officer. Don Miguel dekretem z dnia 26 Października wszystkich ulaskawił. Spodzielają się, że dla kobiet pociągionych do śledztwa wyjdzie amnestya.

## Rozmaitości.

— Pan Tomasz Kulczycki krawiec lwowski wprowadził w swoich robotach nowo w Paryżu w roku 1830 przez Pana Compaigne wynaleziony krój sukien męzkich, to

jest: cywilnych i wojskowych, równie też i amazonek dla dam, podług którego kroju każda robota stosownie do każdej postaci ciała, tak podług najnowszej mody w żurnalach, jako też na żądania szczególnego gustu każdej osoby z pewnością i zadowoleniem zlecających jest wykonywana. Ten sposób kroju gruntuje się na zasadach matematycznych i służących do tego instrumentach z Paryża sprowadzonych i nowo przez Pana Kulczyckiego dodatkowo wynalezionych. Ztąd wynika, iż podług przyjętych zasad sposób brania miary zupełnie jest innym od dawnego, że zapewnia dokładność każdej roboty tym samym gustem i krojem, jak w Paryżu z najpierwszych warsztatów wychodzą. Najważniejszy jednak tego sposobu kroju jest ten skutek, że Panowie na prowincyi mieszkający, nie potrzebują być do brania miary przytomnymi, potrzebują tylko przysłać miarę na stopy i cale rachowane w liczbach lub w sztukach szpagatu, względnie do tych trzech przedmiotów, to jest: wiele stóp wynosi wysokość całego korpusu, jaka objętość pod pachami, i wiele grubości ciała na biodrach.

## U W I A D O M I E N I A.

W dniu 13 grudnia 1831 r. o godzinie 9tej ranney w Krakowie w gmachu Sukiennic, odbędzie się publiczna sprzedarz w drodze exekucyi Sądowej zajętych ruchomości, jako to: Komod, kanapy, krzesiele, sofy, szafy na suknie, biórka, stolików, zwierciadeł, zegaru, powozu, sanek, wozu okutego, lanszaftów, sukien męskich i t. p. — Zaś w tymże samym dniu na targu końskim o godzinie 12 z południa w Kleparzy sprzedane zostaną konie zaprzęgowe z chomentami. Chęć kupienia mających na czas i miejsce oznaczonez gołówką zaprasza się. w Krakowie dnia 9 Grudnia 1831 r. *Ignacy Kopyciński.*

W dniu 15 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w kancelaryi Komory celney tutejszey na Stradomiu sprzedaż przez publiczną Licytacją następujących artykułów jako to: kociołka i rądla nowego miedzianego o 6 i 3 garncach, parę koni szpakowatych lat cztery i pięć mających, trzech chomont z ubiorem. Mający chęć nabycia tych artykułów za gotową zapłatę zechcą się w oznaczonym terminie i miejscu osobiście stawić. Kraków dnia 6 Grudnia 1831 r.  
(1 raz)